



Góra Kalwaria, dnia 5 lipca 2021 r.



Szanowna Pani
Marlena Małag
Minister Rodziny i Polityki Społecznej
ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa

„W dobie wielkiego kryzysu humanitarnego, chcemy być zauważeni, a Nasza praca szanowana i godnie wynagradzana.”

PETYCJA

Na podstawie art. 2 ustawy o petycjach (Dz. U. z 2014t., poz. 1195), działając w imieniu _____ oraz w imieniu _____ wnosimy o przyjęcie naszych postulatów, żądań oraz podjęcie oczekiwanych działań.

Czas pandemii COVID-19 obnażył słabości opieki zdrowotnej w Polsce i na całym Świecie, obnażył słabości opieki długoterminowej, zredukował drastycznie liczbę pracowników opieki chcących pracować w tym sektorze.

Ogólnoświatowy problem starzejących się społeczeństw i opieki nad nimi wymaga pilnych rozwiązań. Polskie Domy Pomocy, podobnie jak nasz Dom, borykają się z podobnymi problemami, dlatego też petycję naszą wnosimy w imię wspólnej sprawy.

My, pracownicy największego w Polsce i jednego z największych w Europie domów, reprezentowani przez zakładową organizację związkową, wnosimy o przyjęcie naszych postulatów, podjęcie dialogu i zastosowanie rozwiązań ratujących wyjątkowo trudną sytuację w sektorze opieki. Jako doświadczeni pracownicy i związkowcy, pracownicy medyczni i niemedyczni, chcemy przekazać informacje bezpośrednio z pola heroicznych wysiłków wynikających z pracy w warunkach wielomiesięcznej pandemii, sytuacji dotąd nieznannej i niezakończonych.

Chcemy przekazać informację o istniejących problemach w naszym Domu, równocześnie chcemy zwrócić uwagę na potrzebę zmiany naszych modeli opieki

w kierunku skutecznie finansowanych publicznych usług z godnymi warunkami pracy, z wystarczającą liczbą personelu.

Szanowna Pani Minister, jesteśmy świadomi, że problemy nasze nie są obce Ministerstwu. Wiemy, że krajowe organizacje związkowe aktywnie działają w podobnym kierunku, prosimy jednak o pochylenie się nad problemem, którego nie potrafią rozwiązać pracodawcy, samorządowcy, a tym bardziej my pracownicy i związkowcy.

Pandemia COVID-19 od piętnastu miesięcy budzi niepokój, wszyscy jesteśmy zmęczeni lockdownami, wzmocnionym wysiłkiem fizycznym, niepewnością jutra. Praca nasza jest stresogenna, stygmatyzowana i niedoceniana. Zmęczeni i rozgoryczeni pracownicy naszego Domu, a głównie pracownicy opieki bezpośredniej nad pacjentem, wołają o wsparcie, o systemowe zmiany.

Oczekujemy natychmiastowych działań, w kierunku:

1.) Zmiany polityki płacowej, promującej finansowanie osób najniżej zarabiających, bez uwzględnienia skutków tzw. „spłaszczenia zarobków.”

Równocześnie informujemy, że nie jesteśmy przeciwni podnoszeniu płacy minimalnej, bo ciągle dochody większości naszych pracowników oscylują wokół najniższej płacy krajowej (pokojowe, opiekunki, fizjoterapeuci, pracownicy socjalni, terapeuci czy kierowcy i pracownicy zaplecza techniczno - gospodarczego)

Rządowe podwyżki płacy minimalnej, są potrzebne, ale co rok związki zawodowe muszą negocjować z pracodawcą regulacje płac pozostałym pracownikom. Z zasady wymuszone regulacje łagodzą tylko doraźnie niezadowolenie pracowników, o których Rząd nie myśli. Co roku najniżej zarabiający, zbliżają się zarobkami do średnio i wyżej zarabiających. Pracodawcy nie mają wytycznych przeciwdziałających takim zjawiskom, muszą co rok szukać środków we własnym „napiętym” budżecie.

Zwracamy uwagę, że taka polityka finansowa, mimo dobrych intencji Rządu, nie ma dobrego przełożenia na ocenę działań. Atmosfera zawodowa w DPS staje się coraz gorsza, a pracownicy coraz częściej skarżą się związkom zawodowym i pracodawcy na istniejące problemy. Rozmowy pracowników na temat zmiany pracy, na lżejszą i lepiej płatną, to częsty obraz w naszym środowisku.

Faktem niepodważalnym jest widoczny brak kadry pielęgniarskiej, niedobór opiekunek, narzekania pracowników obsługi czy pracowników medycznych. Można spodziewać się postępujących niedoborów, przede wszystkim kadry pielęgnacyjno-opiekuńczej, wzrostu średniej wieku personelu, tym samym obniżania standardów opieki.

Jako związkowcy, staramy się debatować z Dyrekcją, ale widzimy, że problemy placowe można rozwiązywać w jeden sposób, podnosząc opłaty za pobyt mieszkańca w DPS. Budżet Domu tylko w niewielkim stopniu pochodzi ze świadczeń podopiecznych. Czesne za miesięczny pobyt w naszym Domu (4550 zł.) nijak się ma do naszych skromnych zarobków.

2.) Domagamy się, aby pracownicy medyczni w naszym Domu i równocześnie solidarnie w innych Domach traktowani byli zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi, a ich zarobki nie odbiegały od zarobków pracowników w Ochronie Zdrowia.

Zwracamy uwagę na to, że nasz Dom i wiele podobnych to „quasi” szpitale, zapewniające ludziom chorym całodobową opiekę medyczną, pielęgnacyjną i opiekuńczą. To miejsca odciażające łóżka szpitalne, gdzie opieka warunkowana jest obecnością personelu z wykształceniem medycznym. Kadra medyczna to bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców DPS-ów, sens opieki długoterminowej, atrakcyjność i zaufanie do branży opiekuńczej.

3.) Oczekujemy również, natychmiastowych działań w kierunku godnego traktowania pracowników niemedycznych. Bez nich DPS-y nie mogłyby funkcjonować. Domagamy się rzetelnych wytycznych rządowych, aby samorządy mogły działać transparentnie, aby nasze płace były rzetelnie tworzone, aby ten łańcuch zależności zawodowych był nierozzerwalny.

4.) Nawiązując do powyższego, domagamy się w czasie pandemii COVID-19, równego finansowania dotacjami i dodatkami COVID-owymi wszystkich pracowników pracujących w warunkach zagrożenia zakażeniem wirusem SARS-Cov-2.

Dla potwierdzenia, w 2020 roku personel naszego DPS: pokojowe, opiekunki, psychologowie, fizjoterapeuci, pracownicy socjalni oraz terapeuci zajęciowi otrzymali jednorazowo o ok. 1000 zł. mniej niż personel administracyjno-gospodarczy i co najmniej trzy krotnie mniej niż pielęgniarce liniowe.

W maju 2021 r., w drugim etapie dofinansowania z NFZ z powodu walki z COVID, ponownie zaordynowano środki tylko naszym pielęgniarcom, w sumie po ok. 6-7 tyś. zł. Pozostali pracownicy medyczni i niemedyczni DPS-ów nie otrzymali żadnego wsparcia. W ZOL-ach, Hospicjach i ZPO takie wsparcie finansowe otrzymali pracownicy medyczni i niemedyczni.

Uważamy że takie nierówne traktowanie grup zawodowych wykonujących podobne zadania i tak samo narażających się na kontakt z groźnym wirusem nie służy zgodzie i porozumieniu. Uważamy, że w odróżnieniu od pracowników Opieki Zdrowotnej czy chociażby Zakładów Pielęgnacyjno-Opiekuńczych, pracownicy DPS-ów są

traktowani marginalnie.

Obecne działania Ministerstwa Zdrowia idą w kierunku lepszego finansowania i wyższych zarobków podległej mu Branży. Uważamy, że Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej może zrobić więcej dla podległego mu sektora Opieki Społecznej.

5.) Domagamy się usankcjonowania wytycznych do przyznania pracownikom naszego Domu (status dla przewlekle psychicznie i przewlekle somatycznie chorych) dodatku za pracę w warunkach szczególnych, na wzór dodatku psychiatrycznego funkcjonującego w latach pięćdziesiątych minionej dekady.

Wnosimy do Pani Minister o interpelację w tej sprawie, bo możliwość przywrócenia dodatku psychiatrycznego pozwoliłaby uzupełnić deficyty płacowe wśród pracowników szczególnie obciążonych pracą z psychicznie chorymi.

Widzimy, że kryzys zdrowotny na świecie przybiera na sile, a troska o zdrowie weryfikuje myślenie o tym, co dla nas jest najważniejsze - zdrowie i życie. Każdy z nas może zachorować lub wymagać opieki. Doświadczeni własną pracą, dajemy do myślenia, że oddział szpitalny lub oddział DPS może zostanie zamknięty z błahego powodu, z powodu braku jednego ogniwa, np. sprzętaczek!

Prosimy Panią Minister o wgląd w nasze problemy, nie tylko zza biurka urzędnika, zapraszamy do zapoznania się z naszą pracą na żywo. Prosimy o dialog trójstronny w opiece społecznej, nie chcemy być niedoceniani i pomijani.

Przekazujemy Pani Minister Petycję, aby zwrócono na nas oczy i serca, aby osoby decyzyjne podjęły działania antykryzysowe, aby ludzie wymagający opieki nie pozostali bez opieki.